

Powiązania Macierewicza z byłym agentem bezpieki

20 czerwca 2016

W przedwczorajszym „Magazynie Świątecznym” Tomasz Piątek ujawnił, że Antoni Macierewicz zasiada w radzie Fundacji dla Zachowania Polskiego Dziedzictwa, kierowanej przez Roberta Luśnię, byłego TW o pseudonimie „Nonparel”. „Gazeta Wyborcza” zastanawia się, dlaczego minister obrony, tak bardzo zwalczający obecność byłych esbeków w życiu publicznym, nie tylko utrzymuje z Luśnią kontakty, ale wręcz blisko współpracuje z nim w przeróżnych organizacjach na przestrzeni lat.[S]

Robert Luśnia jest byłym posłem i milionerem. W czasach PRL współpracował z SB pod pseudonimem „Nonparel”. W latach 1980. był płatnym informatorem SB, donosił na swoich kolegów ze studiów.[SN]

W 2005 Luśnia został przez sąd uznany za kłamcę lustracyjnego, informacje o tym, że był TW krążyły już ponoć od lat 1980. Odkryto powiązania między firmą Macierewicza „Dziedzictwo Polskie” a Herbapol, gdy zarządzał nim Konrad Luśnia.[S]

Pod koniec lat 1990. Luśnia miał płacić firmie Macierewicza pieniędzmi spółki bez wiedzy jej prezesa. Z informacji gazety wynika, że minister nadal zasiada w radzie fundacji „Głos”, której prezesem zarządu jest Robert Luśnia. Ponadto był agent SB był wiceprezesem spółki Herbapol Lublin. [SN]

Drugą osobą blisko związaną z Luśnią jest Konrad Rękas, wiceprzewodniczący partii Zmiana. Jego również dziennikarze wiążą z Macierewiczem. Siatka znajomych i spółek współpracujących z obecnym ministrem prowadzi w lata głębokiego PRL-u i ociera się wręcz o oficerów GRU, mających werbować funkcjonariuszy polskiej bezpieki.[S]

Ministerstwo Obrony Polski już wydało oświadczenie w tej sprawie. Zapewniono w nim, że Macierewicz nie utrzymuje żadnych kontaktów z Robertem Luśnią. Po dowiedzeniu się o współpracy Luśni z SB, natychmiast pozbawiono go członkostwa w Ruchu Katolicko-Narodowym (wówczas partia Macierewicza). Minister, jak sam twierdzi, od tego czasu „nie widział się i nie rozmawiał” z biznesmenem.[SN]

Opozycja nie dowierza: Tomasz Siemoniak twierdzi, że argumenty Macierewicza go nie przekonują. Chce zwołania Rady Bezpieczeństwa Narodowego, zwrócił się w tej sprawie do Andrzeja Dudy. Do rządu zaś zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie na zamkniętym posiedzeniu koneksji ministra, a także informacji o prowadzonej przez niego na przestrzeni lat działalności gospodarczej. Siemoniak uważa za kompromitację wyciek takich informacji tuż przed szczytem NATO w Warszawie. Twierdzi, że jest to przesłanka do dymisji ministra obrony.[S]

O Antonim Macierewiczu od lat krążą żarty, jakoby powiązany był ze służbami PRL oraz radziecką Rosją. Minister znany ze swego lustracyjnego zapału teraz musi zmierzyć się z zupełnie poważnymi zarzutami.[SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net